

Recenzja pracy doktorskiej Pawła Wolańczyka pt:” Prezydenci Kielc 1919-1950
„ , napisanej pod kierunkiem naukowym profesora Adama Massalskiego

Pomysł przygotowania rozprawy doktorskiej pod powyższym tytułem należy uznać za zasadny. Prezydenci miast byli kierownikami pracy magistratu i trudno było sobie wyobrazić miejską politykę bez znaczącego ich udziału. Od ich talentu organizacyjnego, cech charakteru, zaplecza politycznego, zręczności a także układów w stolicy zależały wyniki pracy ciał samorządowych, w tym i prezydenta.

Praca ma nade wszystko charakter źródłowy, gdyż na temat prezydentów wojewódzkich Kielc dotychczas niewiele opublikowano. Szacunek budzi rozległy zakres przeprowadzonej kwerendy archiwalnej. Jej fundamentem były kolekcje zgromadzone w Kielcach. Kwerendę miejscową autor uzupełnił o badania archiwalne i biblioteczne przeprowadzone w innych ośrodkach naukowych. Całość wzbogacił źródłami muzealnymi, prasą, pamiętnikami i dziennikami, źródłami drukowanymi.

Imponująca jest literatura, z której autor skorzystał. Jednak momentami można odnieść wrażenie, że zasoby informacji źródłowych, które zgromadził nieco przygniotły i zdominowały jego narrację. Co prawda zazwyczaj komentuje i wyjaśnia informacje źródłowe, ale niejednokrotnie to źródła prowadziły rękę autora i aż się prosiło o zaznaczenie swojego stanowiska, a nie tylko o zreferowanie stanu zasobów archiwalnych w tytułowym temacie. W niektórych fragmentach rozprawy można było również się odnieść do szerszego kontekstu, ogólnopolskiego, aby łatwiej zrozumieć meandry prezydenckiej polityki.

Kwestionariusz badawczy został prawidłowo przygotowany. Problemy badawcze zostały sformułowane w sposób klarowny, cezury wyjaśnione, źródła omówione a autorska konstrukcja nie budzi wątpliwości. Mądrze zostało przygotowane i zaprezentowane zakończenie monografii stanowiąc istotny jej walor, podobnie jak i cenne aneksy oraz materiały ikonograficzne. Co najwyżej można by nieco pogłębić odpowiedź na zapowiedziane we wstępie pytanie o rolę prezydentów w kreowaniu losów miasta. Nie zawsze też są jasne odpowiedzi na pytanie jak się wywiązywali prezydenci ze swoich obowiązków :

raz udziela ich autor, innym razem im współcześni. Trzeba wyraźnie zaznaczyć czy opinię wyraża źródło czy doktorant.

Na postawione pytania badawcze autor udzielił wyczerpujących informacji, momentami może nadmiernie drobiazgowych, dlatego jego rozprawa może być dobrym punktem wyjścia do kolejnych prac na temat Kielc i kieleckich władz samorządowych. Autor prawidłowo odczytał zmiany w kompetencjach władz samorządowych będących konsekwencją zamachu majowego a następnie, po 1945 roku przejęcia władzy przez komunistów. Cenne są porównania z innymi miastami województwa, jak Częstochowy czy Sosnowca, ale i odniesienia do innych polskich miast o podobnej skali oraz zbliżonych, wspólnych problemach. Wartościowe są te fragmenty tekstu, które omawiają ustrój miast.

Przygotowując rozprawę do druku można rozważyć napisanie krótkiego rozdziału wstępnego na temat Kielc, kiedyś gubernialnych a później wojewódzkich, co by czytelnikowi ułatwiło śledzenie tekstu a autorowi pozwoliło by na pogłębienie komentarza do przekazów źródłowych.

Warto by rozważyć możliwość przygotowania bilansu otwarcia, który by zawierał rozważania na temat kondycji miasta i jego mieszkańców w latach 1918-1919. Z pracy nie wynika by był to czas szczególny, wyjątkowo trudny, a takim był, czas tworzenia się polskiego aparatu państwowego w warunkach wojennych. Należało by wspomnieć o zmęczeniu wojną, o licznych i poważnych problemach mieszkańców miasta, które musieli rozwiązywać, aby związać koniec z końcem, o braku stanowisk pracy w następstwie polityki zaborcy a następnie okupanta, o powrocie do Kielc uchodźców wojennych oraz byłych jeńców i żołnierzy. Problemem kielczan była nie tylko aprowizacja, ale i niski poziom zdrowotności i stan higieny, gasnąca, ale dalej groźna hiszpanka, brak bezpieczeństwa obywateli oraz silnie zaznaczający swoją obecnością świat przestępczy. Należy bliżej zaprezentować problem silnych napięć w trudnych relacjach polsko-żydowskich.

W tak przyjętej konstrukcji rozprawy powyższe kwestie w znacznej mierze zniknęły, zastąpione przez cyfry, nazwiska, nazwy ulic czy przedsięwzięcia władz komunalnych. Warto odnieść się do relacji z władzami wojewódzkimi. Trudno szerzej nie napisać o kontekście Wielkiego Kryzysu lat 30., czymś niezwykłym w skali Polski i globu do dzisiaj. Autor o tym wspomina, ale nie czuje się dramatyzmu tego czasu. Podobnie obraz Kielc na kilkanaście miesięcy poprzedzających agresję Niemiec na Polskę, wymagałby naszkicowania szerszego kontekstu historycznego. Jednocześnie można by zrezygnować z szeregu bardzo szczegółowych a przy tym powtarzających się danych. Dzięki temu rozprawa by zyskała na wartości merytorycznej i przejrzystości.

Trzeba wyeliminować drobne uchybienia, jak choćby podane w rozprawie dwie różne informacje na temat liczby mieszkańców Kielc w 1939 roku. W opowieści o Polsce po 1945 roku warto się zdecydować na jednorodne nazewnictwo, gdyż w rozprawie znajdujemy: sowieckie, radzieckie, Sowiety. W tym ostatnim

przypadku nie bardzo wiadomo o czym autor chce nam powiedzieć: armia, Stalin, sowieckie władze cywilne, władze centralne w Moskwie?

Podsumowanie

Rozprawa przynosi cenne wartości poznawcze, a osiągnięcie wyniku satysfakcjonującego recenzenta nie było łatwe, ze względu na rozległość tematu oraz pionierski charakter podjętych badań. Rozprawa zaświadcza jak najlepiej o walorach warsztatu naukowego Pawła Wolańczyka. Na szczególne podkreślenie zasługuje rozległa i zróżnicowana baza źródłowa, którą pracowicie zgromadził.

Niniejszym wnioskuję o dopuszczenie Pawła Wolańczyka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

prof. Andrzej Chwalba

